

Dlaczego śmieci w lesie są tak niebezpieczne?

Dziki wysypiska śmieci w lesie niosą poważne zagrożenia dla środowiska naturalnego:

- W przeciwieństwie do wysypisk legalnych nie są one oddzielone od podłoża kilkoma warstwami wytrzymałej folii oraz warstwą żużlu. Brak tych zabezpieczeń powoduje przedostawanie się substancji toksycznych do gleby i wód gruntowych, m.in. resztek chemicznych środków ochrony roślin czy przeterminowanych leków. W obrębie dzikich wysypisk notuje się podwyższone koncentracje metali ciężkich, zwłaszcza niklu, cynku, chromu, a nawet rtęci. Dopuszczalne do skażenia wód podziemnych i powierzchniowych, w tym często wody pitnej.
- Dzięki wysypiska śmieci prowadzą do zaburzeń funkcjonowania ekosystemów leśnych, nierzadko do śmierci występujących wokół nich drzewostanów.
- Składowane odpady z czasem zaczynają się rozkładać (nie ma możliwości kontrolowania tego procesu na dzikich wysypiskach). Następuje rozwój bakterii chorobotwórczych i niebezpiecznych grzybów. Nieprzyjemne dla człowieka zapachy przyciągają zwierzęta roznoszące groźne choroby – szczury, komary, muchy.
- Powstające w dzikim wysypisku biogazy doprowadzić mogą do samozapłonu odpadów i uwolnienia do atmosfery, gleby i wody substancji trujących, m.in. rakotwórczych.
- Torebki foliowe trafiające na wysypiska są połykane przez zwierzęta, co prowadzi do ich śmierci. Odłamki szkła lub metalu powodują okaleczenia, a linki oraz sznurki, znoszone przez ptaki do gniazd – plątanie nóg piskląt.



A ponadto dzikie wysypiska śmieci szpecą nasz piękny krajobraz leśny, odstraszały turystów i wystawiają mieszkańcom okolicznych osiedli niechlubne świadectwo.

Jak długo rozkładają się śmieci?

Śmieci, które wytwarzamy w naszym codziennym życiu, z wyjątkiem odpadów organicznych, nie ulegają naturalnemu rozkładowi i bardzo długo zalegają w środowisku:

- karton po napoju – **10–30 lat**,
- puszka po konserwie – **40–80 lat**,
- puszka aluminiowa po napoju – **50–100 lat**,
- jednorazowa torba foliowa – **100–120 lat**,
- opona samochodowa – **300–500 lat**,
- butelka plastikowa – **500–1000 lat**,
- butelka szklana – **kilka tysięcy lat**;
praktycznie nie ulega rozkładowi.



Co o pokoleniach schyłku XX i początku XXI wieku pomyślą nasi następcy, którzy za 100, 200, a może i więcej lat odkrywać będą niechlubne dowody braku poszanowania przez nas lasów?

Wydawca:
© Centrum Informacyjne Lasów Państwowych
Warszawa 2014
ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. nr 3
tel.: 22 822 49 31, faks: 22 822 96 79
e-mail: cilp@cilp.lasy.gov.pl
www.lasy.gov.pl

Zdjęcie: worradierek/Shutterstock.com
Rysunki: Wojciech Janiszewski
Projekt graficzny, przygotowanie do druku: KK-Studio Grafiki
Druk: ORWLP w Bedoniu

Nie wyrzucaj
śmieci
do lasu,
nie rób z lasu
śmietnika!



*Nigdy nie porzucaj w lesie – lub na jego obrzeżu
– najdrobniejszych nawet śmieci; wszystkie odpadki
zabieraj ze sobą i usuwaj do śmietnika.
Każdy las traktuj jak fragment otoczenia swojego domu.
A w domu się nie śmieci...*

www.lasy.gov.pl

Śmieci – wielki problem dla lasów

Zaśmiecanie polskich lasów gwałtownie przybiera na sile. Dzieje się tak mimo ogromnego wysiłku leśników, którzy patrolują lasy i wywożą z nich sterty odpadów. Świadczą o tym liczby – co roku Lasy Państwowe wydają na zbieranie śmieci w lasach po **blisko 10 mln zł**, co roku leśnicy usuwają z lasów po **z górą 100 tys. m³** odpadów (w 2012 r. **ok. 140 tys. m³**). Z takiej ilości śmieci można by każdego roku wznosić wysypisko wielkości Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.



Do lasu wyrzucamy niemal wszystko, począwszy od zwykłych śmieci z gospodarstw domowych, przez wyroby z tworzyw sztucznych, sprzęt AGD, meble i złom, a skończywszy na materiałach rozbiórkowych, ceglach i pustakach. Zdarzają się też odpady niebezpieczne, na przykład przeterminowane środki ochrony roślin i leki, zużyte baterie i akumulatory czy szkodliwy dla zdrowia azbest.

Śmieci zwożą do lasów firmy remontowe (resztki paneli, gruz, puszkę po farbie), zakłady samochodowe (opony, akumulatory, przepracowany olej), właściciele gospodarstw rolnych (zużyta folię do sianokiszzonek, sznurki po sprasowanej słomie), ale również zwykli mieszkańcy okolicznych miejscowości. Zamiast płacić za wywóz odpadów, podrzucają do lasu całe bagażniki worków wypchanych śmieciami. Z każdym rokiem jest coraz gorzej – żalą się leśnicy.

Na początku 2013 r. weszła w życie ustawa o porządku i utrzymaniu czystości w gminach, powszechnie zwana ustawą śmieciową. Przekazuje ona władzę nad odpadami gminom, które w przetargach będą wybierać firmy zajmujące się odbiorem śmieci od obywateli. Dzięki wysypiska odpadów mają zniknąć, a palenie śmieciami w piecach ma się już nie opłacać. Ustawa premiuje też segregację śmieci – ci, którzy zadeklarują segregowanie odpadów, będą płacić mniej.

Polska, przystępując do UE, zobowiązała się do wywożenia w roku 2010 na wysypiska 75% śmieci, w roku 2013 – 50%, a w 2020 – maksymalnie 35%; dziś trafia tam 71% śmieci. Jeśli nie wypełnimy zobowiązań traktatowych, będziemy płacić kary – nawet 250 tys. euro za każdy dzień niedotrzymania terminu!

Potrzebne są nakazy, ale i zachęty do sprzątnięcia i utrzymywania czystości. Konieczne jest jednocześnie edukowanie społeczeństwa. To właśnie edukacja jest jednym ze skuteczniejszych sposobów walki z problemem odpadów w lasach. Las przecież śmieci nie produkuje – to my je tam wyrzucamy...

Ile odpadów wytwarzamy?

W Polsce powstaje **ok. 146 milionów ton** odpadów rocznie, w tym **133 miliony ton** odpadów przemysłowych i **ponad 12 milionów ton** odpadów komunalnych, z których zaledwie **10%** jest poddawanych recyklingowi. Oznacza to, że w ciągu roku każdy z nas wytwarza w swoim gospodarstwie domowym **prawie 320 kg** śmieci. Procentowo ich zawartość przedstawia się następująco:

31,7% – odpadki spożywcze,
21,4% – frakcja drobna,
18,6% – papier i tektura,
7,5% – szkło,
3,7% – tworzywa sztuczne,
3,5% – metale,
13,6% – pozostałe.



Z każdym rokiem ilość odpadów komunalnych jest coraz większa, głównie na skutek znacznego wzrostu ilości opakowań z tworzyw sztucznych i papieru. Wprawdzie przybywa legalnych wysypisk i spalarni śmieci, ale rośnie też lawinowo liczba nielegalnych składowisk, ukrytych zwłaszcza w lasach. Czy zatem nie grozi polskiemu lasom utonięcie w śmieciami? Czy w ogóle istnieje dobry sposób na śmieci? Może warto jeszcze odważnie pomyśleć o segregacji odpadów?

Dlaczego powinniśmy segregować odpady?

Wiele śmieci, które wrzucamy do kosza z odpadkami, można wykorzystać повторно. Do wielokrotnego przetworzenia nadają się m.in.:

→ **papier i karton.** Zastosowanie makulatury do produkcji papieru zdecydowanie obniża koszty. Włókna celulozowe są przy tym na tyle mocne, że mogą być ponownie wykorzystywane nawet sześciokrotnie;



→ **tworzywa sztuczne.** Niektóre rodzaje opakowań plastikowych, odpowiednio oznakowane, ulegają biodegradacji, inne rozkładają się setki lat, zaśmiecając Planetę. Po zmieleniu i przetworzeniu mogą być przerabiane na materiały budowlane, izolacyjne, meble ogrodowe, kosze na śmieci oraz inne przedmioty;

→ **puszki po napojach.** Metal, z którego są wykonane, można odzyskać w procesie recyklingu. Co więcej, produkcja aluminium ze złomu wiąże się z 96-procentową oszczędnością energii, ograniczeniem emisji toksycznych pyłów do atmosfery, zwłaszcza fluoru, i obniżeniem zanieczyszczenia wody o 97%;

→ **szkło.** Każda butelka lub słoik po umyciu mogą być napełnione 15-krotnie, a po stłuczeniu stają się pełnowartościowym surowcem, z którego wytwarza się nowe wyroby;



→ **baterie i akumulatory.** Są to odpady bardzo niebezpieczne. Zawierają metale ciężkie (ołów, kadm, nikiel, cynk i rtęć) oraz inne szkodliwe dla zdrowia substancje. Wszystkie są silnie toksyczne. Dzięki recyklingowi można z baterii odzyskiwać cenne metale i ponownie je używać;

→ **opony samochodowe.** Odpady bardzo uciążliwe, ponieważ praktycznie nie ulegają rozkładowi. Co roku przybywa ich na wysypiskach w postępie niemal geometrycznym. Tymczasem opony można przerabiać albo spalać w specjalnych piecach, co najchętniej czynią cementownie (opon nie wolno jednak spalać na wolnym powietrzu, bo z dymem ulatniają się liczne toksyny, zwłaszcza dioksyny).

Aby segregacja odpadów była możliwa i przynosiła oczekiwane korzyści dla środowiska i gospodarki, konieczne jest upowszechnienie w kraju selektywnego systemu odbioru surowców wtórnych.